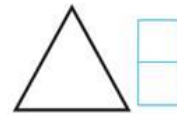
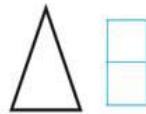
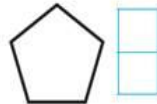




## Propozycja zajęcia na wtorek 19.05.2020

1. Rozbudzanie zainteresowań matematycznych, doskonalenie umiejętności dodawania. Przeliczanie elementów, tworzenie działań matematycznych.

• Napisz, ile boków mają figury.



• Na każdej chmurce ma być 5 kropek. Dorysuj kropki. Uzupełnij zapisy.



• Przeczytaj działania. Dorysuj kwiaty. Uzupełnij działania.



$$5 = 2 + \square$$



$$2 = \square + \square$$



$$4 = \square + \square$$

- Pokoloruj wiaderka na czerwono, na żółto i na zielono. W każdym szeregu zrób to inaczej. Uzupełnij działania.



$$6 = \square + \square + \square$$



$$6 = \square + \square + \square$$



$$6 = \square + \square + \square$$



$$6 = \square + \square + \square$$



2. „Niewidzialna dłoń”- wycinanie wcześniej narysowanej dłoni, rysowanie na niej przykładów czynności, które dziecko może wykonać, aby pomóc rodzicom.
3. Zabawy ruchowe przez muzyce. Dziecko wymyśla przykłady do wspólnego ćwiczenia z rodzicami.

#### 4. Opowiadanie z książki Joanny Papuzińskiej „Nasza mama czarodziejka” pt. „Jak nasza mama odczarowała wielkoluda”

*Pośrodku naszego miasta jest park. Pośrodku parku – zjeżdżalnia, drabinki i boisko do grania w piłkę. Tam zawsze chodzimy się bawić. Aż tu nie wiadomo skąd zjawił się kiedyś w mieście wielkolud. Od razu zajął cały park dla siebie. Na bramie wywiesił tablicę: „Nikomnie wolno tu wchodzić, choćby nie wiem co”. Całymi dniami wylegiwał się na trawnikach, a wszystkie dzieci musiały bawić się na ulicy. Któregoś dnia nasz najmłodszy brat rzucił piłkę tak mocno, że*

*przeleciała przez ogrodzenie i wpadła do parku. Wielkolud złapał ją i nie chciał nam oddać. Wróciliśmy do domu z płaczem. Wtedy nasza mama wpadła w złość.*

*– No, nie – powiedziała – ja już dłużej tego znosić nie będę! I poszła do parku. Wszyscy, nawet dorośli panowie, bali się tego wielkoluda. Ale nasza mama – nie. Podeszła do niego bliźutko i zawołała:*

*– Nie pozwalam dokuczać małemu dziecku! A ponieważ zobaczyła, że wielkolud ma kurtkę rozerwaną na plecach, powiedziała jeszcze:*

*– Taki duży, a wygląda jak obdartus! Jak panu nie wstyd! Proszę poczekać, wezmę igłę z nitką i zaszyję*

*dziurę!*

*Bo naszą mamę okropnie denerwuje, kiedy ktoś jest nieporządnie ubrany. Więc posłała nas po igłę i nici, przystawiła do pleców wielkoluda drabinę ogrodniczą i zaczęła mu cerować kurtkę. Szyła, szyła, aż nagle drabina zachybotowała się i nasza mama niechcący ukuła wielkoluda igłą.*

*– O, przepraszam – powiedziała, bo wielkolud syknął.*

*Ale wielkolud syczał dalej. Mama zobaczyła, że przez dziurkę zrobioną igłą powietrze ucieka z niego jak z przedziurawionej opony. Kurczył się i kurczył, a po pięciu minutach stał się zwyczajnym chłopakiem – mniej więcej takim jak ja.*

*– Bardzo dziękuję! – powiedział do mamy. – Pani mnie odczarowała! Ja byłem bardzo zarozumiałym chłopcem i ciągle chodziłem nadęty. Zdawało mi się, że jestem najmądrzejszy, najpiękniejszy i najważniejszy na świecie. Od tego nadymania robiłem się coraz większy i większy, aż w końcu stałem się wielkoludem. Z początku podobało mi się to nawet, bo byłem największy i najsilniejszy. Ale co z tego? Nikt mnie nie lubił, nikt nie chciał się ze mną bawić. Teraz wiem, że lepiej być zwyczajnym chłopcem i nie nadymać się. Mogę wrócić do domu. Do widzenia! A tutaj jest piłeczka! I znów w naszym mieście stało się wesoło i bezpiecznie jak zawsze. Znów mogliśmy spędzać całe dnie w parku. Ale od tej pory nasza mama boi się, żeby któreś z nas nie zamieniło się w wielkoluda. Dlatego ma zawsze naszykowaną miseczkę z mydłem i słomką do puszczania baniek. Gdy tylko któryś z nas zacznie sobie myśleć, że jest „naj... naj... naj...” i nadymać się – mama daje mu słomkę i mówi:*

*– Masz, popuszczaj sobie trochę baniek mydlanych. To ci dobrze zrobi, wydmuchasz z siebie całą zarozumiałość. Bo zdaje mi się, że jesteś za bardzo nadęty!*

5. Po wysłuchaniu opowiadania dzieci opowiadają, co się wydarzyło, kim był wielkolud, dlaczego stał się wielkoludem, jak mama go odczarowała, co to znaczy być zarozumiałym, jaki mama miała sposób, aby jej dzieci nie stały się zarozumiałe.

6. praca z „Kartami pracy” str. 36,37.

Na karcie str. 36 dzieci nazywają obrazki, wyróżniają głoski w nagłosie i łączą obrazki z właściwymi literami. Następnie czytają i wklejają sylaby.

7. Rodzicu ! Teraz wykonaj z dzieckiem polecenie na stronie 37.

**8. Pomocna dłoń** – zapoznanie z pisaną literą „ń”- ”Karty pracy” „Dzieciaki w akcji” cz.4 strona 86

Prezentujemy sposób pisania litery „ń”. Przedszkolaki piszą literę palcem na otwartej dłoni, najpierw na wewnętrznej stronie, potem na wierzchniej. Na kartce z bloku rysunkowego każde z dzieci obrysowuje swoją dłoń i pisze na niej literę „ń”. Następnie dzieci nazywają obrazki, określają, czy w ich nazwach słychać „ń”. Następnie piszą literę w liniaturze na karcie pracy.

Kaligrafia  
www.kolorowe-obrazki.pl  
Nauka pisania

N N

ń ń

N ń N

ń N ń

N N ń ń

ń ń N N

**KOLOROWE  
OBRAZKI**  
www.kolorowe-obrazki.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone / Copyright by © Clouds Studio Graficzne | www.clouds.pl

To już wszystko na dziś kochane **SŁONECZKA** i **KOTECZKI**.  
**Pozdrawiamy Was serdecznie. Wasze cioteczki: Bożena, Monika, Jasia**